**Zapytaj stomatologa - Utrata jednego zęba może mieć poważne konsekwencje! Dowiedz się, dlaczego nie można bagatelizować braków w uzębieniu i do czego może doprowadzić brak nawet jednego zęba**

**Kompletne uzębienie to podstawa zdrowego i pięknego uśmiechu. Niestety bagatelizowanie braku jednego zęba położonego nawet w dalszej części jamy ustnej to błąd, który może mieć poważne konsekwencje. Statystyki są zatrważające - aż 2 procent Polaków w wieku 35-44 lat nie ma ani jednego zęba!**

Utratą zęba martwimy się tylko i wyłącznie wtedy, kiedy jest on widoczny. Gdy ubytek jest położony w głębi, zwykle się tym faktem nie przejmujemy, gdyż dla osób, które spotykamy jest on praktycznie niewidoczny. Ignorowanie problemu nie jest jednak rozsądnym podejściem do sprawy. Potwierdzają to dane przedstawione w badaniach *Monitorowania stanu zdrowia jamy ustnej* prowadzonych na terenie naszego kraju od kilkunastu lat. Według danych z 2010 roku osoby w wieku 35-44 lat, a więc relatywnie młode, posiadają tylko od 22 do 27 zębów z 32, które powinien posiadać każdy dorosły człowiek! Natomiast połowa Polaków po 65. roku życia nie ma żadnego własnego zęba. Brak zębów jest przykry, ale bardziej brzemienne w skutkach mogą być jego następstwa.

**Przerażające efekty braku zębów**

Przyczyn utraty zębów jest wiele. Głównie wynika ona z niewłaściwej higieny jamy ustnej. Według danych FDI World Dental Federation aż 3 miliardy ludzi na Ziemi cierpi z powodu próchnicy, co jest pewnym wskaźnikiem tego, jak dbamy o nasze zęby. Abstrahując od samego faktu ich utraty, rozsądnym jest jak najszybsze uzupełnienie ubytku. – *Brak nawet jednego zęba w jamie ustnej może mieć konsekwencje dla całego układu stomatognatycznego. Grozi to przesuwaniem i pochylaniem się zębów sąsiednich oraz przeciwstawnych i zmianą ich funkcji podczas gryzienia, co zwykle skutkuje utratą kolejnych zębów –* tłumaczy Romana Markiewicz-Piotrowska, lekarz stomatolog z kliniki Piotrowscy & Bejnarowicz. To otwarta droga do dalszych problemów. Przemieszczenia zębów prowadzą do wad zgryzu, a te mogą przyczynić się do zaburzeń gastrycznych ze względu na złe rozdrabnianie pokarmów. Braki w uzębieniu wpływają na powstawanie nieestetycznych zmarszczek i bruzd na twarzy poprzez zanikanie tkanek miękkich dziąseł i kości wyrostka zębodołowego. Ponadto możemy mieć problemy z prawidłową artykulacją i zacząć seplenić. Negatywnych dolegliwości jest naprawdę wiele, ale można ich uniknąć.

**Pierwsze koło ratunkowe**

Gdy stracimy jednego zęba, z pomocą przychodzą zabiegi protetyczne*. - Rozwiązaniem może być most, który mocuje się na zębach sąsiadujących z ubytkiem. Zabieg poprzedza specjalne przygotowanie zębów sąsiednich, tak zwanych filarów, polegające na zmniejszeniu ich wielkości. Celem jest osiągnięcie poprawnego zgryzu – stwierdza* Markiewicz-Piotrowska. Jest jednak jeden warunek – filary, na których „budujemy” most muszą być całkowicie zdrowe, bo inaczej konstrukcja nie posłuży nam zbyt długo. Jeśli będzie natomiast wykonana prawidłowo potrafi przetrwać nawet kilkadziesiąt lat. Alternatywą dla tego rozwiązania jest zastosowanie implantów, czyli tytanowych śrub wkładanych do kości, które zastępują korzeń zęba. Na takiej podstawie odbudowuje się jego koronę. – *Zaletą takiego rozwiązania jest to, że nie obciążamy sąsiadujących zębów* – podkreśla stomatolog. Co jednak w sytuacji, gdy nasze ubytki są naprawdę na wielką skalę i grozi nam bezzębie?

**Ostatnia deska ratunku… przynosi uśmiech**

Na szczęście jedynym wyjściem nie pozostaje już tylko proteza. Dla pacjentów, którzy chcą odbudować całe łuki zębowe świetnym rozwiązaniem jest system „All on 4”. Polega on na dobudowaniu całego łuku zębowego górnego lub dolnego na czterech implantach. Przeciwskazań do zastosowania tej metody jest kilka. Wśród nich między innymi choroba nowotworowa czy zapalenie błony śluzowej jamy ustnej. Gdy już lekarz upewni się co do stanu zdrowia ogólnego, konieczne jest jeszcze wykonanie diagnostyki struktury tkanki kostnej oraz analizy struktur anatomicznych z wykorzystaniem tomografii komputerowej 3D. Jeśli wszystko będzie w porządku, można przystąpić do zabiegu. Polega on na zamocowaniu czterech implantów w szczęce lub żuchwie. Jest to całkowicie bezbolesne. Następnie na implanty nakłada się pracę protetyczną. *– Dzięki laboratorium protetycznemu i nowoczesnej technologii powstaje ona w kilka godzin. Całość zabiegu trwa natomiast tylko jeden dzień. Dzięki temu pacjent może błyskawicznie cieszyć się pięknym uśmiechem* – mówi Romana Markiewicz-Piotrowska, lekarz stomatolog z kliniki Piotrowscy & Bejnarowicz.

Więcej o zdrowym i pięknym uśmiechu na piotrowscybejnarowicz.pl

Ekspert:

**Lekarz dentysta Romana Markiewicz – Piotrowska** zKliniki Piotrowscy & Bejnarowicz Stomatologia Mikroskopowa**.** Absolwentka Śląskiego Uniwersytetu Medycznego, odbyła staż w Akademickim Centrum Stomatologii i Medycyny Specjalistycznej. Doświadczenie zdobywała między innymi we Włoszech oraz w Stanach Zjednoczonych. Przez lata pracy zdobyła szeroką wiedzę w dziedzinie protetyki, implantoprotetyki, endodoncji oraz stomatologii zachowawczej, ucząc się od najlepszych dentystów na świecie. Ukończyła również podyplomowe studia z dziedziny coachingu zdrowia.